

Iness, Zioło

Rosło zioło za stodołą, ale nikt nie wiedział.
Ponoć kiedyś za to zioło już niejeden siedział.
Babcia Hela miała gości , a więc zaparzyła,
że nie miała okularów z miętą pomyliła.
I teraz wszyscy tańczą, wszyscy tańczą,
w głowach im się kręci,
złoty kurz się sypie z nieba ,
tańczą wszyscy święci.

Szalej bracie w naszej chacie, w piecu diabli palą.
Aniołowie , wszyscy święci, ręce rozkładają.
Święty Piotr poważny zawsze , dzisiaj wesolutki.
Przecież wszystko jest dla ludzi, lecz zważaj na skutki

Cała wiara się przeniosła, bo to lato było.
Przy ognisku, za stodołą, wszystko się zdarzyło.
Dorzucili do ogniska to magiczne zioło.
Dym doleciał aż do nieba, w niebie już wesoło .
I teraz wszyscy tańczą, wszyscy tańczą,
w głowach im się kręci,
złoty kurz się sypie z nieba ,
tańczą wszyscy święci.

Szalej bracie w naszej chacie, w piecu diabli palą.
Aniołowie , wszyscy święci, ręce rozkładają.
Święty Piotr poważny zawsze , dzisiaj wesolutki.
Przecież wszystko jest dla ludzi, lecz zważaj na skutki